



Mało znanym obiektem jest piękny pałac w Falentach.

Fot. T. Hermanczyk

5) **Falenty** — park i pałac, położone w trum pobożowska bitwy pod Raszynem, st... nej przez oddziały polskie pod wodzą ks. Józefa Poniatowskiego z wojskami austriackimi. Dojazd tramwajem do końca linii 7, skąd autobusem do Raszyna, po czym 1 km pieszo piękną drogą (grobła między stawami rybnymi).

6) **Mała Wieś** — park w stylu francuskim z pięknym starodrzewem. Na terenie parku pałac w stylu klasycznym z doby Stanisława Augusta. Aleją starych drzew (2 km) dochodzimy do najpiękniejszego w okolicach Warszawy rezerwatu przyrody — Modrzewina, bogatego w kilkusetletnie modrzewie o ogromnej grubości pnia i dużej wysokości, przy których 20-letnie dęby wydają się małe. Dojazd do st. koł. Mała Wieś (kolejką grójecką).

7) **Jabłonna** — park i pałac ks. Józefa Poniatowskiego. W parku zachował się łuk triumfalny z napisem „Poniatowskiemu“. Dojazd autobusem PKS.

8) **Stary Otwock** — park i rokokowy pałac marszałka Bielińskiego. Dojazd do Karczewia, skąd pieszo 4 km.

9) **Brzeście** — park ze stawem i malowniczy, jeden z najpiękniejszych pod Warszawą, staropolskich dworów. Dojazd do Góry Kalwarii, skąd pieszo około 4 km.

10) **Obory** — park i murowany dwór barokowy z XVII wieku. Dojazd do Góry Kalwarii, skąd pieszo około 3 km.

Mieczysław Orłowicz

Właśnie książki PIW-u przez swój styl graficzny, podkreślający siłą i pietyzm dla literatury pięknej, wyróżniają się na rynku księgarskim charakterem opracowania i wyglądem estetycznym.

— Mówił pan o wyborze książki i opracowania — czy łączy się to u pana z autorem, epoką, rodzajem literackim?

— Mamy swoich ulubionych autorów, niezależnie od epok. Są epoki, które stworzyły historię sztuki, dając nam radość obcowania z pięknem. W życiu nie ma ostatecznych wyborów nawet w smakowaniu literatury. W obecnym okresie jest mi bliska liryka...

— W swoim czasie wiele uczucia i zachwyty dla tematu włożyłem w grafikę do „Tristana i Izoldy“ — dodaje Rudnicki.

Pamiętamy ostatnie wydanie tej uroczej książki, w opracowaniu Rudnickiego. Piękne, stylizowane, ciemne liternictwo na bladej-żółtej okładce, przypominającej jasnowłosą bohaterkę — a w tekście zdobne inicjały i przerywniki, utrzymane w stylu starych, średniowiecznych drzeworytów.

— Interesujące byłoby wyznanie, jak pan dochodzi do koncepcji opra-



Rysunek do „W pustyni i w puszczy“.

puszczy“ — żywo przypominają starannie opracowane, realistyczne w szczegółach, trochę naiwne rysunki... zdolnego ucznia.

Rudnicki wypełnia swoimi rysunkami nie tylko książki; często ilustruje teksty w tygodnikach literackich. Ilustracje jego cechuje lekkość, trochę pośpieszny rysunek. Doskonale oddające nastrój, najczęściej są one wyrazem skojarzeń grafika z dziełem literackim. Nierzadko



...i zostaną wykorzystane przy wznowieniu jego książki.

Rudnicki graficznie zabudowuje powierzchnię kreskami na wpół konkretnymi, na wpół aluzyjnymi, zawsze z wyrazem smutku, zadumy, niekiedy dowcipu. Oto dopiero co ukończony projekt okładki katalogu wydawniczego PIW; utkany z delikatnych, przepływających elementów dekoracyjnych, ułożony z barw i linii stwarza typową abstrakcyjną kompozycję.

Marek Rudnicki, mający za sobą

wyróżnienia i nagrody na międzynarodowych wystawach ilustracji i okładek, jest młodym grafikiem. Architekturę kończy w roku 1950. W międzyczasie daje się poznać jako zdolny grafik i karykaturzysta. W roku 1954 wystawiał swoje ilustracje w Brukseli, zaś w rok później otrzymuje wyróżnienie za karykaturę Tomasza Manna na Międzynarodowej Wystawie Karykatury w Wiedniu.

Irena Bielińska